

Ruszają rozmowy na temat płacy minimalnej

Przed majówką do Rady Dialogu Społecznego wpłynął Wieloletni Plan Finansowy Państwa na lata 2018-2021 (WFPF) przedstawiający między innymi wstępną prognozę wielkości makroekonomicznych stanowiących podstawę prac nad projektem ustawy budżetowej na następny rok. Tym samym rozpoczął się określony w ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego cykl konsultacji obejmujących szczególnie istotne dla pracowników kwestie wysokości wynagrodzenia minimalnego oraz wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Zakończeniem całego cyklu będzie opinia do ustawy budżetowej na przyszły rok oraz do tzw. Ustaw okołobudżetowych.

Wieloletni Plan Finansowy przedstawia stan naszej gospodarki i perspektywy jej rozwoju na najbliższe lata.

Najbardziej optymistyczne wieści dochodzą z rynku pracy. Z roku na rok rośnie liczba osób pracujących w gospodarce. W 2018 wzrost ten wyniesie 0,7%, co spowoduje, że stopa bezrobocia spadnie do 4,2%, co jest rekordowo niskim poziomem. Rosną również wynagrodzenia. W 2018 przewiduje się, że nominalne tempo wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wyniesie 5,7% w 2019 roku 5,6%. Systematycznie rośnie też wydajność oraz produktywność pracy.

Również wskaźniki wzrostu PKB na najbliższe lata wskazują na systematyczny rozwój naszej gospodarki, któremu będzie towarzyszył zbliżony do optymalnego poziom inflacji.

Wszystkie te wielkości powinny być brane pod uwagę przy projektowaniu wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, które nie były podwyższane od 2010 roku! Wynagrodzenia w sektorze przed-



siębiorstw wzrosły w tym czasie aż o ponad 39% z 3434 w 2010 do ok. 4788 w 2018. Skumulowany wskaźnik inflacji w tym czasie wyniósł ponad 12%. Wynagrodzenie minimalne w 2010 roku wynosiło 1317 zł, natomiast obecnie wynosi 2100 zł, co stanowi wzrost prawie o 60%.

Wszystkie te liczby wskazują na stopień zapaści w poziomie wynagrodzeń w budżetowce i pokazują jak wiele jest do nadrobienia. Trzymajmy kciuki za wyniki rozmów.

solidarnosc.org.pl

Sprawy wyborcze

Majowe posiedzenie ZRM zdominowały sprawy związane z wyborami związkowymi. Ponadto zebrani wysłuchali informacji z działalności Zarządów Komisarycznych w OZ nr 3282 w Raiffeisen Bank Polska SA oraz OM nr 3235 w Ministerstwach Energii, Inwestycji i Rozwoju Przedsiębiorczości i Technologii.

DOKOŃCZENIE NA STR. III



Zyskali nie tylko pracownicy!

W pierwszym miesiącu obowiązywania ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele sprzedaż w małych sklepach wzrosła niemal o jedną czwartą. Na ustawie wprowadzonej dzięki Solidarności korzystają nie tylko pracownicy najemni handlu, ale również właściciele małych osiedlowych sklepików, którzy od lat są wypierani z rynku przez wielkie sieci handlowe.

Jak wynika z danych Centrum Monitorowania Rynku opublikowanych przez Polską Izbę Handlu, całkowita wartość sprzedaży niedużych sklepów (o powierzchni do 300 m²) wzrosła w marcu o 23 proc. w porównaniu do lutego. W ujęciu rocznym obroty tego typu placówek handlowych wzrosły w marcu o niespełna 9 proc. Klienci wydali w nich 16 proc. więcej pieniędzy niż w marcu 2017 roku.

DOKOŃCZENIE NA STR. II

Zyskali nie tylko pracownicy!

DOKOŃCZENIE ZE STR. I

Szansa dla małych sklepów

Na lepsze wyniki małych sklepów w marcu tradycyjnie wpływ miały zakupy związane ze świętami wielkanocnymi. Jednak do tak znaczącego wzrostu sprzedaży w tym roku w głównej mierze przyczyniła się obowiązująca od początku marca ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele. Zgodnie z jej zapisami w niedziele objęte ograniczeniami małe sklepy mogą być otwarte pod warunkiem, że za ladą stanie ich właściciel. Zbliżone zasady dotychczas obowiązywały w święta ustawowo wolne od pracy. – *Właściciele małych sklepów często odrabiali w święta wolne od pracy straty z kilku tygodni. Niejeden sklep tylko dzięki temu był w stanie utrzymać się na rynku i wytrzymać presję konkurencyjną ze strony dużych sieci handlowych. Podobny efekt dla drobnego handlu będzie miała ustawa o wolnych niedzielach* – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”.

Uczciwa konkurencja?

Handlowa Solidarność już podczas zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele zwracała uwagę, że jej beneficjentami oprócz pracowników najemnych handlu będą właśnie drobni sklepikarze systematycznie wypierani z rynku przez sieci handlowe. – *Wchodzeniu na nasz rynek zachodnich sieci handlowych w latach 90-tych ubiegłego wieku nie towarzyszyły żadne regulacje prawne cywilizujące ten proces i chroniące rodzimych przedsiębiorców. Zagraniczne marki nie tylko korzystały z różnego rodzaju preferencji podatkowych, ale również bardzo szybko podporządkowały sobie polskich producentów żywności, z jednej strony narzucając im ceny na granicy opłacalności, a z drugiej wydłużając terminy płatności za zamówione*

towary. W ten sposób bardzo często zagraniczne sieci rozwijały się i otwierały nowe sklepy za pieniądze polskich producentów. Sytuacja, w której zachodnie podmioty są tak bardzo uprzywilejowane kosztem rodzimej branży, nie ma zbyt wiele wspólnego ani z wolnym rynkiem, ani z uczciwą konkurencją. Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele jest pierwszym krokiem do wyrównania szans konkurencyjnych – mówi Alfred Bujara.

Mali znikają z rynku

W ostatnich latach małe, osiedlowe sklepy znikają z rynku w ekspresowym tempie, głównie ze względu na coraz większą liczbę sieciowych dyskontów spożywczych. Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, tylko w 2016 roku zlikwidowano 2 tys. sklepów ogólnospożywczych, 700 sklepów mięsnych i 800 „warzywniaków”. – *Mamy nadzieję, że ustawa o wolnych niedzielach wyhamuje ten negatywny trend. Trzeba pamiętać, że niewielkie placówki handlowe są prowadzone przez rodzimych przedsiębiorców, którzy płacą tutaj podatki i w odróżnieniu od wielkich sieci handlowych nie wyprowadzają zysków za granicę* – zaznacza przewodniczący handlowej „Solidarności”.

Jak podkreśla, dominacja zagranicznych gigantów w polskim handlu powoduje negatywne skutki nie tylko dla rodzimych kupców i producentów żywności, ale również dla pracowników najemnych z branży handlowej. – *Zagraniczne markety i dyskonty tworzą co prawda nowe miejsca pracy, ale jednocześnie zabierają znacznie większą liczbę etatów w lokalnym handlu. Jedno miejsce pracy w dużym markecie powoduje likwidację od 6 do 8 miejsc pracy w niewielkich placówkach handlowych. Trzeba również zwrócić uwagę, że znaczna część pracowników dużych sieci handlowych jest zatrudniana w niepełnym wymiarze godzin lub co gorsza za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej* – dodaje przewodniczący.

www.solidarnosckatowice.pl



„Solidarność” będzie walczyć z Żabką

Postępowanie spółki Żabka Polska jest w naszej ocenie całkowicie niedopuszczalne. Świadczy ono nie tylko o braku szacunku do własnych pracowników, ale również do obowiązującego w Polsce prawa uważa „Solidarność” handlowa.

To odpowiedź na informację, że część sklepów Żabka będzie się otwierać w niedziele niehandlowe. Sieć przekonuje, że Żabka to nie tylko sklepy, ale również placówki pocztowe. A te są wyłączone z zakazu.

– *Czy sklepy sieci Żabka zaczną niedługo się nazywać ambasadami lub konsulatami i będą wydawać wize, bo tak im się podoba? Ta argumentacja to parodia. A na parodię trzeba odpowiedzieć taką samą parodią* - ironizuje Alfred Bujara, Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”.

– *Jeżeli będzie taka potrzeba, to będziemy wnioskować o nowelizację ustawy. Moim zdaniem jest to ewidentne obejście przepisów, ale zgody na to z pewnością nie będzie* - mówi Bujara.

– *W naszym projekcie i w przegłosowanej ustawie intencje były jasne. Otwierać się mogą placówki pocztowe, które faktycznie wykonują działalność pocztową. Sprzedaż jednego znaczka lub pośredniczenie w wydaniu paczki dostarczonej przez kuriera nie upoważnia jednak do otwierania całego sklepu w niedzielę i zmiany nazwy na „Poczta Polska”* - dodaje.

– *To doskonale pokazuje, jak sieć traktuje nie tylko swoich pracowników, ale również obowiązujące w Polsce prawo. Pracownicy Żabki powinni się zorganizować w związku „Solidarność”. Przez dwa miesiące mieli wolne niedziele, mogli odpoczywać i spędzać czas z rodzinami. Teraz będą musieli iść do pracy, bo ktoś wynalazł obejście przepisów* - wyjaśnia.

W związku z próbą obchodzenia zapisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” oświadcza, że zleci odpowiednie analizy prawne w tym zakresie. Jeśli zajdzie taka potrzeba, związek będzie wnioskował o znówelizowanie ustawy mającej na celu wyeliminowanie karygodnych praktyk tego typu. ■



Sprawy wyborcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. I

Informacji na temat przeprowadzenia wyborów udzieliła Barbara Kędra, zastępca przewodniczącego RKW. Zaapelowała ona do organizacji związkowych o terminowe dostarczanie dokumentów wyborczych do Komisji Wyborczej.

Następnie ZRM podjął Uchwałę o powołaniu Tymczasowej Rady Oddziału Pruszków. - *Musimy to zrobić, ponieważ przewodniczącą Rady Oddziału Konrad Goljanek obecnie przebywa w bardzo ciężkim stanie w szpitalu, a terminy nas gonią* - wyjaśnił Waldemar Dubiński, zastępca przewodniczącego ZRM.

Do Tymczasowej Rady Oddziału weszli: Waldemar Dubiński - przewodniczący, Janusz Grudniewski i Beata Zduńczyk. Zdaniem TRO będzie przeprowadzenie wyborów w Oddziale Pruszków.

W ramach uporządkowania spraw wyborczych na wniosek Regionalnej Komisji Wyborczej, ZRM wyrejestrował z powodu zaprzestania działalności związkowej 7 organizacji. - *Podczas wyborów zawsze wyrejestrowujemy więcej organizacji niż za zwyczaj. Przełom kadencyjny ujawnia „wypalone” organizacje, które de facto już nie funkcjonują. Oczywiście prowadzimy rozmowy z każdą jednostką, zanim podejmiemy decyzję o wyrejestrowaniu. Gdzie to możliwe, staramy się Związek zachować lub połączyć z inną organizacją. Należy również pamiętać, że co miesiąc w Regionie powstają nowe OZ* - tłumaczył Waldemar Dubiński.

Zamykając blok wyborczy, ZRM przyjął porządek XXXIII Sprawozdawczo-Wyborczego Walnego Zebrania Delegatów Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, które odbędzie się w dniach 27-28 czerwca br. w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie (ul. Kawczyńska 36).

Dalej Związkowcy wysłuchali informacji z działalności Zarządu Komisarycznego OZ Nr 3282 w Raiffeisen Bank Polska S.A. Grzegorz Iwanicki, Sekretarz ZRM oraz przewodniczący ZK powiedział, że Zarząd zwołał WZD OZ nr 3282 na dzień 14 maja br., ale trzymiesięczny okres jego funkcjonowanie kończy się w dniu 13 maja br. W związku z tym, Iwanicki poprosił o przedłużenia okresu funkcjonowania ZK jeszcze na trzy miesiące. - *W tej sytuacji dmuhamy na zimne. Jeżeli wybory nowych władz*

OZ odbędą 14 maja, to Zarząd zaprzestanie swojej działalności. Natomiast jeżeli powstaną jakiegokolwiek komplikacje, to będzie miał czas na ich usunięcie - wyjaśnił Sekretarz.

ZRM przychylił się do prośby Grzegorza Iwanickiego i podjął stosowną uchwałę

Waldemar Dubiński zdał relacje z działalności Zarządu Komisarycznego OM Nr 3235 w Ministerstwach Energii, Inwestycji i Rozwoju Przedsiębiorczości i Technologii. Powiedział, że dotychczas odbyły się dwa spotkania z członkami Komisji Zakładowej oraz spotkanie z dyrektorami generalnymi Ministerstw. Nie zważając na pewne trudności zaistniałe na początku funkcjonowania ZK, na chwilę obecną doszło do przekazania dokumentacji z działalności związkowej, dokumentów finansowych OM nr 3235 oraz środków pieniężnych organizacji. Zaznaczył, że środki zostały wpłacone na subkonto Regionu, gdzie będą znajdować się do momentu wybrania nowych władz. - *Zrobiliśmy tak dlatego, że OM nie miała swojego konta bankowego i zbierała składki członkowskie samodzielnie, a nie przez pracodawcę* - wyjaśnił Dubiński.

Dodał, że ZK wyznaczy termin wyborów w OM na koniec maja. Zaznaczył, że atmosfera w OM się uspokoiła i że na dzień dzisiejszy nikt nie zrezygnował z członkostwa w Związku.

Kontynuując blok związkowy Małgorzata Piątek, członek ZRM oraz Sekretarz Krajowej Sekcji Pracowników Transportu Lotniczego i Obsługi Lotniskowej odczytała informacje przewodniczącego Sekcji w sprawie strajku generalnego pracowników PLL LOT.

Strajk miał się rozpocząć 1 maja br., ale NSZZ „Solidarność” w ostatniej chwili wycofała się z niego, ponieważ w referendum strajkowym udział wzięły osoby na samozatrudnieniu tj. nie liczący się jako pracownicy, z tego powodu strajk był nielegalny, a uczestniczenie w nim groziło zwolnieniem z art. 52. Dzięki interwencji przewodniczącego Sekcji, Komisja Międzyzakładowa wycofała się ze strajku, którego równocześnie zakazał Sąd Okręgowy w Warszawie.

- *Istotną rzeczą również było to, że strajk miał dotyczyć podwyżek dla grupy pilotów i stewardes, pomijając pozostałe grupy zawodowe* - wyjaśniła Małgorzata Piątek

Następne posiedzenie ZRM zostało wyznaczone na 4 czerwca br. Będą to ostatnie obrady Zarządu Regionu w kadencji 2014-2018. ■

Elektroniczna Legitymacja Członkowska

Zwracamy się z prośbą do wszystkich członków Związku o wypełnienie wniosków o wydanie Elektronicznej Legitymacji Członkowskiej, które organizacja Zakładowa/Międzyzakładowa jest zobowiązana dostarczyć do siedziby właściwego Oddziału lub w przypadku organizacji warszawskich bezpośrednio do siedziby Zarządu Regionu w Warszawie.

Aby wprowadzanie danych przebiegło sprawnie, każde pola we wniosku powinny być wypełnione czytelnie. Obowiązkowe jest także złożenie pod wnioskiem własnoręcznego podpisu.

Legitymacja będzie ważna przez rok. Po upływie tego czasu zostanie automatycznie przedłużona po potwierdzeniu przez przewodniczącego przynależności do Związku członków swojej organizacji.

Wnioski dostępne są w siedzibie Zarządu Regionu Mazowsze, a także na stronie internetowej:

solidarnosc.mazowsze.pl

Informacji szczegółowych udziela

Aneta Zbrzeźniak koordynator ELC RM NSZZ „S”

tel. 22 314 80 23,

elegitymacja.mazowsze@solidarnosc.org.pl



Nowa strona internetowa Regionu Mazowsze

Strona naszego Regionu w nowej odsłonie, to zmiana nie tylko wizualna, ale również lepsza funkcjonalność, przejrzystość i dostępność. Mamy nadzieję, że dzięki nowej szacie graficznej będą mogli Państwo szybciej odnaleźć wszelkie niezbędne informacje i szybciej nawiązać z nami kontakt.

http://solidarnosc.mazowsze.pl



„Kurier Mazowsza” – biuletyn informacyjny Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.
Redakcja: Nadieżda Firkowicz, Maja Orowiecka.
Adres: ul. Wolska 47, 01-201 Warszawa;
tel. 22 314 80 17; e-mail: prasowymazowsze@ten.pl;
www.solidarnosc.org.pl/mazowsze

Urlop wypoczynkowy

Urlop wypoczynkowy przysługuje tylko osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę. To odróżnia umowy o pracę na przykład od umów zlecenia, które nie gwarantują pracownikowi umowy. Choć zdarza się, że w umowie zlecenia przewidziany jest urlop czy inny rodzaj płatnego wolnego, nie jest to natomiast urlop w rozumieniu kodeksu pracy. Wymiar urlopu zależy od stażu pracownika.

Pracodawca ma obowiązek udzielić pracownikowi urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo.

Osoba, która po raz pierwszy podjęła pracę w danym roku kalendarzowym, prawo do urlopu wypoczynkowego uzyskuje z upływem każdego miesiąca pracy. Należy jej się wtedy 1/12 rocznego urlopu. Z każdym kolejnym miesiącem tych dni wolnych jest więcej. Zatem pracownik nabywa prawo do urlopu częściowego z dołu, za każdy miesiąc.

Prawo do kolejnych urlopów będzie przysługiwało pracownikowi w każdym następnym roku kalendarzowym. Oznacza to, że kolejne urlopy nabywa zawsze z góry. Obecnie wymiar urlopu wypoczynkowego zależy od stażu pracy.

I tak jest to:

- 20 dni - gdy pracownik jest zatrudniony krócej niż 10 lat;
- 26 dni - gdy pracownik jest zatrudniony co najmniej 10 lat.

Do okresu zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się wszystkie okresy poprzedniego zatrudnienia, bez względu na przerwy w zatrudnieniu oraz sposób ustania stosunku pracy. Do stażu pracy, od którego zależy wymiar urlopu pracownika, dolicza się także następujące okresy nauki w:

- zasadniczej lub innej równorzędnej szkole zawodowej - 3 lata;
- średniej szkole zawodowej - 5 lat;
- średniej szkole zawodowej dla absolwentów zasadniczych (równorzędnych) szkół zawodowych - 5 lat;
- średniej szkole ogólnokształcącej - 4 lata;
- szkole policealnej - 6 lat;
- szkole wyższej - 8 lat.

I tutaj ważna uwaga - nie można sumować lat nauki w różnych szkołach. Uwaga: okres wykonywania własnej działalności gospodarczej także nie wlicza się do w/w okresów.

Jeśli pracownik był zatrudniony i równocześnie uczył się, to do jego stażu pracy wlicza się okres zatrudnienia, w którym była pobierana nauka albo okres nauki.

Zgodnie z kodeksem pracy, jedna część urlopu musi wynosić co najmniej 14 dni kalendarzowych. Pracownik sam decyduje, jak podzielić sobie przysługujące mu wolne. Może też od razu wykorzystać cały urlop wypoczynkowy. Z kolei pracodawca powinien udzielać urlopów zgodnie z ich planem, który sam sporządza. Bierze pod uwagę wnioski pracowników i konieczność zapewnienia normalnego toku pracy. Niemniej pracodawca nie jest tymi wnioskami związany, toteż może się zdarzyć, że pracownik otrzyma urlop w innym czasie.

Za czas urlopu wypoczynkowego pracownik ma prawo do takiego wynagrodzenia, jakie by otrzymywał, gdyby w tym czasie pracował. Dostanie ekwiwalent pieniężny za urlop tylko wówczas, gdy nie wykorzystał przysługującego mu urlopu w całości lub części z powodu rozwiązania umowy o pracę na czas nieokreślony lub określony. Ekwiwalent staje się wymagalny z dniem ustania stosunku pracy.

Pracodawca może odwołać pracownika z urlopu wypoczynkowego, ale tylko wówczas, gdy jego obecności w pracy wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczęcia urlopu, a dalsza nieobecność pracownika spowodowałaby poważne zakłócenia w procesie pracy (art. 167 § 1 k.p.).

Odwołanie pracownika z urlopu możliwe jest tylko gdy w chwili rozpoczęcia przez pracownika urlopu pracodawca nie wiedział, że wystąpią takie okoliczności, które będą wymagały obecności pracownika w pracy. Pracodawca nie może zatem odwołać pracownika z urlopu np. z uwagi na konieczność wykonania przez niego zaplanowanych na dany okres obowiązków. W takiej sytuacji pracodawca mógł nie udzielić pracownikowi urlopu we wnioskowanym przez niego terminie. Jeżeli

jednak urlopu pracownikowi udzielił, to z uwagi na konieczność wykonania przez niego normalnej, zaplanowanej uprzednio pracy, odwołać go z urlopu nie może.

Odwołany z urlopu pracownik musi się stawić w pracy. Odmowa wykonania tego polecenia może stanowić podstawę do ukarania pracownika jedną z kar dyscyplinarnych przewidzianych w art. 108 k.p., a nawet może skończyć się dla niego rozwiązaniem umowy o pracę, bez zachowania okresu wypowiedzenia (art. 52 k.p.). Odwołanie pracownika z urlopu powinno nastąpić w taki sposób, aby pracownik mógł się z nim zapoznać. Zaznaczam, że pracownik nie ma obowiązku przeglądania emaila i telefonu komórkowego codziennie podczas urlopu. Odwołanie powinno zostać dokonane z takim wyprzedzeniem, aby pracownik mógł stawić się do pracy w wyznaczonym przez pracodawcę terminie. Żaden przepis nie wymaga jednak od pracownika aby informował pracodawcę o tym gdzie chce spędzić urlop, jak też aby w jego czasie utrzymywał z pracodawcą kontakt telefoniczny. Zresztą dzwonienie do pracownika podczas urlopu bez bardzo istotnego nie ma uzasadnienia, przeczy to bowiem idei urlopu, zgodnie z którą pracownik podczas urlopu ma odpocząć i regenerować się.

W przypadku odwołania pracownika z urlopu pracodawca musi pokryć koszty poniesione przez pracownika w bezpośrednim związku z tym odwołaniem. Przez koszty te należy rozumieć przede wszystkim niepodlegającą zwrotowi zapłatę za niewykorzystany pobyt w hotelu lub innym ośrodku wczasowym, a także koszty podróży. Zwrot kosztów związanych z odwołaniem pracownika z urlopu, obejmuje także bezpośrednie koszty niewykorzystania urlopu przez jego rodzinę, jeżeli została zmuszona do przerwania odpoczynku.

Odwołanie pracownika z urlopu powoduje, że faktycznie wykorzystana jego część obniża przysługującą pracownikowi pulę urlopu.

Pracownik nie może udać się na urlop bez złożenia stosownego wniosku o urlop i bez akceptacji takiego wniosku. Aktualnie zmiany przepisów dot. urlopów nie nastąpiły.

www.kancelaria-porada.pl

